

REKLAMA



Uważam Rze
czytaj online
lub pobierz
e-wydanie.
Zobacz również
spis treści.

Zamów

- + zaawansowane
- + pomoc

Szukaj w UważamRze.pl

Szukaj

Temat Tygodnia Kraj Świat Opinie Biznes Kultura Życie i nauka Komentarz rysunkowy Historia Redakcja

Tutaj jesteś: Uważam Rze » Biznes » Krzywa prosta

Ile nas kosztuje syn Donalda Tuska?

Piotr Gabryel 12-08-2012, ostatnia aktualizacja 12-08-2012 15:00

Komentuj 28 17 A A A

Redakcja poleca:

Syn premiera nie chce już rozmawiać z dziennikarzami

Rośnie podatek od nepotyzmu, czyli rachunek za państwowe posady dla pociotków polityków

Niestety, nie da się obliczyć, ile nas, podatników, kosztuje kumoterstwo polityków. Bez wątplenia jednak jest to okrągła - i to coraz bardziej - sumka. Podatek od nepotyzmu i kolesiostwa nie

tylko nie trafia do kasy naszego wspólnego państwa, lecz także do prywatnych kieszeni, ale jest też diabelsko wysoki, bo i szkód, jakie załatwianie posad krewnym i znajomym wyrządza instytucjom, które ten rak toczy, jest bez liku. Z powodu braku miejsca wymienię tylko trzy.

Po pierwsze, każdy urząd, każda agencja i każda firma, w której pracują - zazwyczaj nie na ostatnich, lecz strategicznych stanowiskach - ludzie zatrudnieni po znajomości, ulega procesowi degeneracji, „psuje się od głowy”. Trudno przecieź „przyniesionym w teczce krewnym i znajomym królika” (nawet gdyby tej sztuki z jakichś powodów chcieli spróbować) wymagać od swoich podwładnych uczciwości i zaangażowania na rzecz instytucji, którą kierują w sytuacji, gdy sami trafili do niej w nieuczciwy sposób.

Po drugie, nawet jeśli zatrudnieni po znajomości krewni i znajomi polityków pracują na niższych stanowiskach, to ich przełożonym często trudno - właśnie z powodu koneksji, które ich podwładnym zapewniły posady - wyegzekwować od nich takie same standardy pracy, jak od pozostałych. Co nie ułatwia też zarządzania pracą owych pozostałych. Jak bardzo taka sytuacja niszczy dotknięte nepotyzmem i kolesiostwem instytucje, a przez to ma fatalny wpływ na wyniki ich pracy, nie trzeba chyba wspominać.

Po trzecie, firmy z udziałem Skarbu Państwa, których zarządy i rady nadzorcze obsadzone są przez polityków oraz pociotków, radzą sobie zazwyczaj gorzej niż zarządzane przez menedżerów wylanianych na warunkach rynkowych, bo tylko czasami przypadek zrządza, że zatrudniony po znajomości pracownik okazuje się fachowcem. A skoro firmy te choćby w części należą do nas, obywateli państwa, to nie kto inny jak my ponosić musimy konsekwencje generowania przez nie strat, a w najlepszym razie godzić się na to, że wypracowują niższe, niż mogłyby, zyski, a więc także płacą niższe, niż mogłyby, podatki. Przez co my musimy płacić podatki wyższe albo trzeba zmniejszać wydatki budżetu państwa.

A konkretnie - choćby nie wiem, jak mocno się zarzekal przełożony Michała Tuska, że kierowanie pracą syna premiera, od którego w jakimś stopniu zależy jego własna pozycja (Port Lotniczy w Gdańsku w sporej części jest własnością państwa), pozostaje bez wpływu na jakość pracy całego zespołu, naprawdę trudno w to będzie uwierzyć. Może jednak Michał Tusk rzeczywiście jest wyjątkiem (i to tak wyjątkowym, że znakomitą pracę w porcie nie tylko potrafił łączyć z taką dla spółki OLT Express, ale jeszcze uniknąć oczywistego w tej sytuacji konfliktu interesów)? W takim razie jest jednak tym wyjątkiem, który potwierdza istnienie powyższych reguł.

Uważam Rze

© Wszystkie prawa zastrzeżone

+ Rekomenduj artykuł, oddano głosów: 111

Like 17 likes. Sign Up to see what your friends like.

Wydrukuj z Kycocera

© Licencja na publikację

Napisz do redakcji

To również może Cię zainteresować



Gabryel: ile zarabia Aleksander Grad?

Obywatele i podatnicy Rzeczypospolitej mają prawo wiedzieć, na co wydawane są ich pieniądze



Wwyższe karv za brak OC.

SPONSOROWANE

DOSTĘP DO SERWISU

Zamów dostęp Jak czytać PDF?

PRZEGLĄD MEDIÓW



KRZYSZTOF FEUSETTE

Rozbrajanie bomby medialnej

KOMENTARZE



PAWEŁ LISICKI

Prześladowani mają władzę



PIOTR GABRYEL

Ile nas kosztuje syn Donalda Tuska?

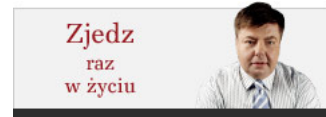




Ważne! Za brak ubezpieczenia OC możesz zapłacić nawet dwukrotną równowartość minimalnego wynag...



Ziemkiewicz: Patriotyczny Ruch Obchodów Niepodległościowych
W rocznicę Powstania wstajesz, włączasz komercyjną telewizję rządową i się dziwisz – oto Jarosław Kuźniar w wersji polsko-patriotycznej.



KOMENTARZE

Dodaj komentarz [Zaloguj lub Połącz przez](#) | [Założ konto](#)

Wypowiadasz się teraz jako niezalogowany

Podpis: E-mail:

Treść:

Pozostało znaków: 2500

Akceptuję [REGULAMIN SERWISU](#).
Komentarze nie spełniające zasad zawartych w regulaminie nie będą publikowane.

[REKOMENDOWANE](#) | [NAJNOWSZE](#) | [NAJSTARSZE](#)

HENRY (gość) pisze: 13 sierpnia 2012 09:31:27

W Porównaniu z Tuskiem seniorem jego syn kosztuje nas grosze ;-)

[Rekomenduj wpis](#) Oddano głosów: **108**

O-bużony pisze: 12 sierpnia 2012 20:55:41

Trafne, ale zbyt zawile dla statystycznego czytelnika losów Madzi

[Rekomenduj wpis](#) Oddano głosów: **75**

iwona (gość) pisze: 13 sierpnia 2012 08:57:36

Ile kosztuje nas syn Tuska? Tyle, ile kosztuje nas żona posła Hofmana czy europasta Kamińskiego i parę innych osób z różnych partii...

[Rekomenduj wpis](#) Oddano głosów: **61**

[Presspublica: O nas](#) | [Regulamin](#) | [Reklama](#) | [Praca i staże](#) | [Napisz do nas](#) | [Kontakt](#)

© Copyright by Presspublica Sp. z o.o.